

3/111/2019



WIEŚCI ZNAD DRZEWICZKI



KWARTALNIK HISTORYCZNY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DRZEWICY



*Z dumą powrócmy do miejsca,
Jakich jest w Polsce niewiele,
Gdzie płynie rzeka, las szumi,
Gdzie nasi są przyjaciele...*



XIV „Spotkanie po latach w Drzewicy” już za nami...

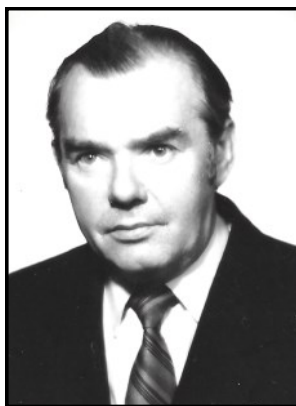
Szanowni Czytelnicy!

Z wielką przyjemnością prezentujemy Państwu kolejny numer „Wieści znad Drzewiczki”. Dzisiaj proponujemy m.in. aktualności z życia miasta i gminy, wśród których znajdziecie Państwo obszerną relację z XIV „Spotkania po latach...” przyjaciół Drzewicy i podsumowanie projektu Budowanie tożsamości historycznej wśród mieszkańców obszaru działania LGD Stowarzyszenia „Dolina Pilicy”, który realizowaliśmy w okresie grudzień 2018 – czerwiec 2019.

Tym z Państwa, którzy interesują się losami naszych mieszkańców proponujemy artykuł pt. „PRZYJECHALI NA KRÓTKO, A ZOSTALI NA CAŁE ŻYCIE”. Jest to rozmowa wspomnieniowa z małżeństwem, które w 1961 r. wybrało Drzewicę na swoje miejsce pracy i życia.

Mamy nadzieję, że każdy z Państwa znajdzie w kwartalniku coś dla siebie, a tymczasem...

ŻEGNAMY NASZEGO PRZYJACIELA



**W dniu 24 sierpnia 2019 r.
w wieku 90 lat
z m a r ł**

Kazimierz Świtałowski

Śp. Kazimierz urodził się 16 lutego 1929 r. w Drzewicy, w małżeństwie Stanisławy i Juliana Świtałowskich. Był jednym z czwórki rodzeństwa – miał siostrę Irenę i dwóch braci Stanisława i Henryka.

W rodzinnej miejscowości ukończył szkołę podstawową i zawodową. W latach 1943–1951 pracował w fabryce „Gerlach” jako kreślarz w biurze technicznym. W roku 1951 wyjechał do Warszawy, gdzie podjął pracę i kontynuował edukację w 5-letnim Technikum Wieczorowym – zakończonym zdobyciem matury i tytułem technika technologa.

W latach 1952–1956 pracował w Polskim Komitecie Normalizacyjnym w Warszawie w charakterze starszego kreślarza. Po jego restrukturyzacji przeszedł do Wydawnictw Naukowo-Technicznych, gdzie jako kreślarz konstruktor pracował do 1944 r. Tę funkcję piastował również do przejścia na emeryturę w roku 2002.

W dowód uznania w 1984 r. otrzymał Złotą Odznakę za zasługi dla ww. wydawnictw. Za wieloletnią, sumienną pracę otrzymywał dyplomy uznania, m.in. za 40-lecie i 50-lecie, a w 1975 r. Honorową Srebrną Odznakę Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia.

W 1957 r. poślubił Genowefę Żak, z którą szczęśliwie przeżył 62 lata, dochowując się syna Zbigniewa.

Śp. Kazimierz był wyjątkowo emocjonalnie związany z Drzewicą, przyjeżdżał z rodziną kiedy tylko mógł, co roku uczestniczył w zjazdach pn. „Spotkanie po latach”. Z zainteresowaniem śledził sprawy rodzinnego miasta prezentowanego w „Wieściach znad Drzewiczki”.

Wyróżniał się wysoką kulturą osobistą i taktem.

Potwierdzeniem umiłowania rodzinnej ziemi było życzenie Śp. Kazimierza, by spocząć obok rodziców na cmentarzu drzewickim.

Żegnaj Drogi Przyjacielu, oprócz serdecznych, ciepłych rozmów przypominać Cię będzie puste miejsce przy stoliku w zadbanym ogródku przy Placu Kościuszki, gdzie tak często lubieś bywać.

Żegna Cię Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy
z redakcją „Wieści...”
i uczestnicy „Spotkań po latach w Drzewicy”

Spoczywaj w pokoju!

WSPOMNIENIA

Przyjechali na krótko a zostali na całe życie

Takim tytułem pragnę zaanonsować Państwu rozmowę wspomnieniową z małżeństwem, które w 1961 r. wybrało Drzewicę na swoje miejsce do życia i pracy – z wyraźnym jednak założeniem, że będzie to pobyt na krótki czas. Tymczasem Drzewica zauroczyła młode małżeństwo na tyle, że stała się dla Nich nie przystankiem, ale portem, w którym „zacumowali” na całe życie.

Tą parą małżeńską są lekarze

PAŃSTWO MARIA TERESA I WITOLD NOWAKOWSCY

Mija właśnie 62 lata odkąd są małżeństwem, a 58 lat odkąd są w Drzewicy i stanowią bardzo ważną jej część.

Jako lekarze z powołania prezentują postawę pełną poświęcenia i cierpliwości. Pracowitość, bezinteresowność, dostrzeganie człowieka w człowieku – to cechy, które przez dekady uosabiali i uosabiają do dzisiaj. Służbie lekarskiej podporządkowali życie rodzinne. Ich dom był i jest nadal

zawsze otwarty dla pacjentów.



Państwo Nowakowscy w Przychodni Zdrowia w Drzewicy w towarzystwie pielęgniarki Ireny Kwiecień.



Spójrzmy na tę parę medyków – skąd przybyli, jaką drogę przyszło Im pokonać w trudnych wojennych i powojennych czasach, aby osiąść wiedzę medyczną potwierdzoną dyplomem lekarskim.

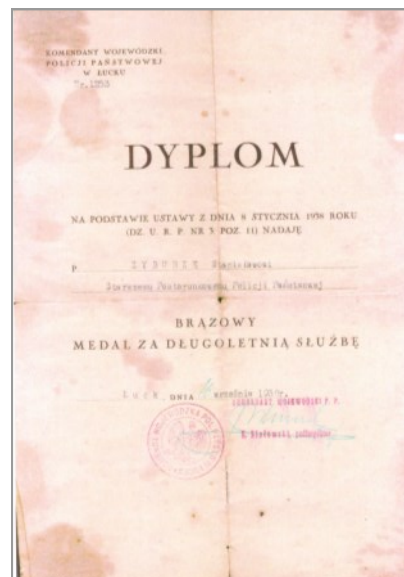
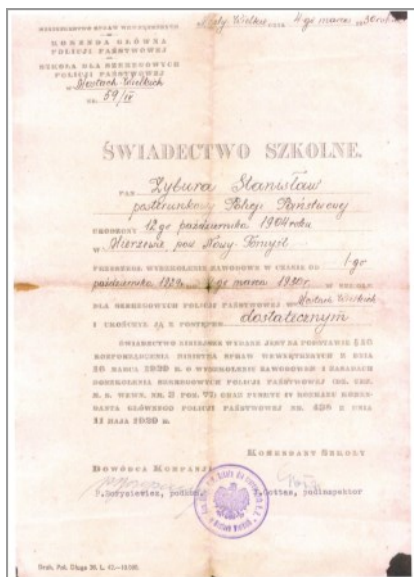
Przypomnijmy Ich historię i dokonania.



**PANI DR MARIA TERESA NOWAKOWSKA
Z DOMU ŻYBURA**

Urodziła się na Wołyniu w Bielskiej Woli w 1934 r. w rodzinie inteligenckiej.

Ojciec Stanisław był policjantem Policji Państwowej.



Stanisław Żyburowicz

Mama Maria Kazimiera była gospodynią domową wychowującą dwie córki – Marię Teresę i młodszą o dwa lata Danutę.



Córki Państwa Żyburów - Marysia, Terenia i Danuta

Mama z córkami w dniu I Komunii starszej córki Marii Teresy

Spokojne i szczęśliwe życie rodzinne Państwa Żyburów zburzył wybuch II wojny światowej. Ojciec został wcielony do działań wojennych, a mama przejęła całkowitą opiekę nad małoletnimi córeczkami – pięcioletnią Marią Teresą i trzyletnią Danutą.

Jak trudna i odpowiedzialna była ta opieka niech świadczą kolejne wspomnienia:

Wczesna wiosna 1940 roku przyniosła kolejne wyzwanie – otóż życzliwa znajoma przekazała tajemną wiadomość, że na liście osób przewidzianych do wywózki na Sybir – figuruje rodzina Żyburów. W tej sytuacji decyzja Mamy i kuzynostwa (brata taty z żoną) była natychmiastowa – trzeba uciekać w miarę szybko i kierować się w bezpieczne strony. Aby mieć odzież na zmianę wkładaliśmy na siebie kilka warstw ubrań i bez bagaży zmuszeni byliśmy do ucieczki z Wołynia przez zieloną granicę.

Za ostatnie pieniądze wynajęto przewodnika, który miał pieszo przeprowadzić rodzinę przez zieloną granicę. Wkrótce okazało się, że był to człowiek nieuczciwy – wziął pieniądze i nie pokazał się więcej. Podobnie drugi przewodnik zawiódł, bowiem wyludził porządny, ciepły kożuch i zawrócił w połowie drogi.

Przejście graniczne patrolowali Niemcy i oni decydowali o losach ludzi. W pewnej chwili jeden z nich uważnie spojrzął na dwie małe i chyba trochę wystraszone dziewczynki i powiedział: „żeby nie te dziewczynki poszlibyście z powrotem do Ruskich, ale nam tych dzieci szkoda”.

Tak więc dzięki małoletnim dziewczynkom i wrażliwości niemieckiego strażnika szczęśliwie udało się pokonać przejście graniczne.

Kolejny etap podróży przebiegał przez Małkinię i dalej pociągiem do Warszawy. W stolicy rodzina odnalazła kuzynów i przyjaciół, i tutaj ułożyła sobie życie, w miarę normalne jak na ten czas – czas daleki od normalności. Koszty utrzymania były bardzo wysokie – słowem – było ciężko, trudno i ubogo.

Mimo toczącej się wojny rodzice zadbali o edukację córek, a ponieważ były bardzo zdolne i pilne rozpoczęły naukę w placówce cieszącej się dobrą opinią – w Szkole Podstawowej Sióstr Szarytek przy ul. Starej w Warszawie.

Warszawa d. 8/11/43.
 Kochany Gabrielu!
 Otworzyła i ja ci zebrałam napisane do Ciebie parę słów i podziękować ci za samą was pamięć i od czasu do czasu dostarczać ci je i Was sobie dziękuję.
 U nas nadzieje bez czasu i żyje i się nadzieję i to było słowem postępowania na świecie. Jakaś chwila by się dostała bo była da praca jego postępowania i nie-żółcie natomiast czasu tak się stało do niczego. Właśnie jego kolekcję jej się przelicza na samą ilość napisanych listów, i to może być faktem że bardzo wiele jego pisać zdaniem do tyle mnie natomiast nadzieje, ale nie ma on jakoś do- i było i pojedynku tego czasu, aby teraz wyjechać do czasu, ale on tak będzie?
 Dziękujemy nam się i toż samą naszą jak na świecie, a szczególnie Teresa i Leona

dobrze się nazywa na samych przykładach stale jest w sobie wyobraźnia i bardzo się sobie podobna do starszej rodziny - Stanisła bez jej własne czyta i inne jednakże stosunku do tej pracy po prostu mamy zamiar, abyśmy się mogli się wopracować, abyśmy mogli się pojechać do Niemiec i poznać swoją barbarę i wyjechać od swoich rodzinnych miast i med. Bismarck i Adolfa Hitlera, że się, ale bardzo podziękować na ostatnie przeliczyć ci faktów faktem że tak serdecznie pytasz się o siebie i miotamy słuch o nim najwięcej jednego zimy go mieli, a teraz byłoby tyle że w naszym go słońcu, może może do siedzieć nie dawać się poznać i wstąpił miły, ale to słaba nadzieja. Dziękuję moją serce i jakoś mi nie może powodzi,

dobrze się nazywa na samych przykładach stale jest w sobie wyobraźnia i bardzo się sobie podobna do starszej rodziny - Stanisła bez jej własne czyta i inne jednakże stosunku do tej pracy po prostu mamy zamiar, abyśmy się mogli się wopracować, abyśmy mogli się pojechać do Niemiec i poznać swoją barbarę i wyjechać od swoich rodzinnych miast i med. Bismarck i Adolfa Hitlera, że się, ale bardzo podziękować na ostatnie przeliczyć ci faktów faktem że tak serdecznie pytasz się o siebie i miotamy słuch o nim najwięcej jednego zimy go mieli, a teraz byłoby tyle że w naszym go słońcu, może może do siedzieć nie dawać się poznać i wstąpił miły, ale to słaba nadzieja. Dziękuję moją serce i jakoś mi nie może powodzi,

Wszystko mi się podoba i po-
 Wam dajcie, że najwięcej
 dziejów was i przez życie
 to jest chwila płacenia,
 chociaż nie do opamiętania:
 może, jak np. by stać się
 kosztuje 20 zł. no i to
 może być tylko rozumieć i to
 w górze. Właśnie tymi
 rzeczami. Zadowolony i
 szczęśliwy jest to świat
 i to, bo mi się bardzo
 dobrze widać i ogólnie
 nie mam żadnych, choć Stanisła
 jeszcze do siebie nie do-
 to jest chyba, jakieś, trochę
 więcej. Lubię bardzo
 jakcie fotografować i
 co, trochę więcej, żeby
 ci na pewno tak. Właśnie
 tam więcej, odem i serce
 samą i to, że się nie-
 zadowolony i po-
 Do zadowolony

Listy p. Stanisława – taty i p. Kazimierzy – mamy do rodziny, pełne zadowolenia z córek i obaw o przeżycie wojennego czasu. Listy te dotarły do Drzewicy po wielu latach. Zostały odnalezione u kuzynów przy okazji remontu domu.



Rok 1944 bardzo boleśnie doświadczył rodzinę Państwa Żyburów. Po Powstaniu Warszawskim ojciec Stanisław zostaje aresztowany, a następnie wywieziony do obozu w Oranienburgu.

W pamięci córek na zawsze pozostały dramatyczne chwile rozstania z Tatą na dworcu w Pruszkowie. Kiedy p. Stanisław już siedział w wagonie towarowym, Niemcy pozwolili Mu pożegnać się, ale tylko z córkami. W trakcie pożegnania ukradkiem przekazał córkom kartkę dla żony, na której napisał: „Pamiętaj, nie zmarnuj dzieci”

Dziewczynki miały wówczas 10 i 8 lat, ale zapamiętały te słowa na całe życie. Po latach często wspominały, że jeśli Tato „patrzy z góry” zapewne jest zadowolony z córek i wdzięczny żonie, bowiem starsza córka Maria Teresa została lekarką, a młodsza Danuta – nauczycielką języka polskiego, metodyczką i wizytatorką tego przedmiotu.

Od stycznia 1945 r. urwał się kontakt z Tatą – i tym razem już na zawsze. Pan Stanisław Żybura miał wtedy 41 lat.

Kolejną „przystanią” w poszukiwaniu spokojnego miejsca na ziemi była Opalenica. Jednak dopiero przyjazd do Zwolenia w 1948 r. do siostry Mamy, a ciotki dziewczynek – rozwiązał problem na trwale, gdyż rodzina Żyburów – została na stałe wśród bliskich. Mama znalazła pracę, a dziewczęta mogły kontynuować naukę rozpoczętą w Warszawie. Maria Teresa została uczennicą I klasy gimnazjalnej. Od początku nauki w tej szkole była wzorową uczennicą, wyróżniała się w nauce i zachowaniu, angażowała się w życie szkolne. Wkrótce okazało się, że do tej samej szkoły i do tej samej klasy uczęszczał uczeń Witold Nowakowski. Bliższe poznanie się obydwójga uczniów miało ciekawe okoliczności. Otóż uczeń Witold spowodował niegroźną kolizję rowerową, w której mimowolnie poszkodowaną była koleżanka Maria Teresa. Ta okoliczność była okazją do przeprosin i bliższego poznania się. Młodzi zaprzyjaźnili się, mieli podobne zainteresowania i z czasem wspólne plany kształcenia, wyboru zawodu i, jak życie pokazało, na wspólną drogę życiową.



Licealistka Maria Teresa w stroju regionalnym

Liceum kończy się maturą i w przypadku abiturientki Marii Teresy Żybury zdumiewające było to, że mimo uzyskania najlepszych ocen – nie otrzymała świadectwa maturalnego z wyróżnieniem – tzw. z czerwonym paskiem. Nie przyjęto również Jej podania na studia w Akademii Medycznej w Lublinie. Były to ewidentne wyrazy dyskryminacji powodowane względami politycznymi.

Po maturze kolejny bolesny cios, umiera Mama Maria Kazimiera. W tej sytuacji, by przetrwać trudny czas Maria Teresa podejmuje pracę w mleczarni jako rachmistrz, ale z planami podjęcia studiów w kolejnych latach.

Nadchodzi rok 1953, umiera Stalin i następuje tzw. „odwilż”, która stwarza pewne nadzieje zmian politycznych.

Maria Teresa Żybura składa ponownie podanie na uczelnię i tym razem po pomyślnym zdaniu egzaminu zostaje przyjęta. Przyjęta, ale niestety nie na kierunek, który sobie wymarzyła, ale na weterynarię.

Po roku nauki, jako wyróżniająca się studentka weterynarii, czyni starania o przeniesienie na wydział lekarski. Tym razem powiodło się i kolejny rok akademicki rozpoczęła od II roku na wydziale lekarskim.



Studentka Maria Teresa (stoi w środku) w gronie koleżanek z uczelni



PAN DOKTOR WITOLD NOWAKOWSKI

Urodził się w Zwoleniu w 1934 r. w rodzinie inteligenckiej. Ojciec Felicjan był księgowym w magistracie, mama Zofia była gospodynią domową wychowującą trójkę dzieci – córkę i dwóch synów. Najmłodszym z rodzeństwa był Witold.



Tata Felicjan z córką Marią



Państwo Z. i F. Nowakowscy przy wózku dziecięcym, który służył kolejnym wnuczkom przychodzącym na świat w rodzinie



Mama Zofia

Starszy o 13 lat brat Zdzisław Nowakowski po godzinach pracy polegającej na wydawaniu kartek żywnościowych, angażował się w istniejące organizacje ruchu oporu wobec okupanta. W latach 1949–1953 był więźniem politycznym, za nieujawnienie się w działalności partyzanckiej we Wrocławiu. Karę odbywał w Kopalni w Rucku k. Wałbrzycha.



Brat Pana Witolda Zdzisław

Dwa pierwsze lata siedział bez widzeń, ale Mama Zofia systematycznie dostarczała paczki.

Historia Zdzisława ciągnęła się cieniem za młodszym Witoldem, blokując szansę podjęcia studiów. Tak było, gdy Witold po maturze został przyjęty na Politechnikę Warszawską i po dwóch tygodniach skreślono Go z listy studentów. Nie pomogły prośby, odwołania do władz uczelni, która swoją decyzję uzasadniła poważnymi zastrzeżeniami natury politycznej – z ustnym przekazem, że Witold Nowakowski nie będzie mógł studiować w PRL.

Wobec tego nie pozostawało nic innego, jak pójść w ślady koleżanki Marii Teresy i zatrudnić się podobnie jak Ona w mleczarni w charakterze rachmistrza. Tak też uczynił.

Rok 1953 – śmierć Stalina – paradoksalnie pomogła młodemu Witoldowi, bo spowodowała ogłoszenie amnestii czyli aktu łaski dla więźniów (w tym przypadku politycznych) i wyjście brata Zdzisława

na wolność, dała szansę na ponowne staranie się na studia. Witold składa więc podanie na wydział lekarski Akademii Medycznej w Lublinie, zostaje dopuszczony do egzaminu, pomyślnie go zdaje i zostaje przyjęty w poczet studentów tej uczelni.

WSPÓLNA DROGA



Młodzi małżonkowie na spacerze w Zwoleniu. Na chwilę zatrzymali się na moście, miejscu symbolicznym, które łączy brzegi i „buduje” więzi międzyludzkie.

Od tej pory młodzi, zdolni ze Zwolenia – Maria Teresa Żybura i Witold Nowakowski – studiuje na tej samej uczelni na wydziale lekarskim Akademii Medycznej w Lublinie. Są sobie coraz bliżsi, zakochują się z wzajemnością, a swoją miłość pieczętują zawarciem związku małżeńskiego w 1957r. w Zwoleniu. Odtąd rozpoczynają wspólne życie.

Obydwoje z powodzeniem kończą studia – pan Witold w 1958 r. a pani Maria Teresa w 1959r. Jako bardzo dobrze rokujący w naukach medycznych obydwójce otrzymują propozycję pozostania na uczelni jako asystenci z perspektywą zdobywania kolejnych stopni naukowych. Jednak młodzi lekarze podziękowali za to wyróżnienie i odmówili.

Dr Witold Nowakowski pierwszą pracę podjął w Raciborzu, jednak nie czuł się tam komfortowo ze względu na powszechnie funkcjonujący wśród społeczności język niemiecki. Szukał więc miejsca w Polsce centralnej, a konkretnie w województwie kieleckim, z którego pochodził. W tym celu odbył rekonosans w kilku miejscowościach powiatu opoczyńskiego. Wybrał Drzewicę, która urzekła pięknem okolicy: lasami, polami i łąkami z pasącym się bydłem, rzeką i zalewem obleganym wędkarzami, po którym pływały kajaki i rowery wodne – dostępne odpoczywającym nad wodą.

Była to wiosna 1961 r., młody lekarz Witold Nowakowski podjął pracę jako lekarz zakładowy w przychodni fabryki „Gerlach”, a także jako asystent oddziału ginekologiczno-

położniczego w Drzewicy, ponieważ właśnie w tych latach budowano szpital w Opocznie i na ten czas przeniesiono ów oddział do Drzewicy.



Fotografie sprzed lat: „Opoczyńskie Bale Medyków” z udziałem Państwa Nowakowskich – pięknej pary z Drzewicy.

Przez kilka miesięcy Pan Doktor „pomieszkiwał” w przychodni na terenie zakładu. Wkrótce sytuacja mieszkaniowa ustabilizowała się. We wrześniu 1961r., w ślad za mężem Witoldem przyjechała do Drzewicy uroczą małżonka Maria Teresa z dwójką małych dzieci – Jurkiem i Marysią. Rodzina lekarzy otrzymała dwupokojowe mieszkanie w bloku przy ul. Sportowej, na tzw. Skale. W Drzewicy przysłała na świat trzecia pociecha – syn Paweł. Po kilku latach, w 1968 r. rodzina Państwa Nowakowskich zamieszkała w nowym domu o wyższym standardzie i metrażu, w ładnym, przedwojennym budynku po byłych właścicielach firmy „Gerlach” – Rodzinie Państwa Kobylańskich.

Pani dr Maria Teresa Nowakowska rozpoczęła pracę w przychodni kolejowej, którą od podstaw zorganizowała. Kolejnym miejscem pracy była przychodnia zakładowa Fabryki „Gerlach”. Po latach została kierowniczką Rejonowej Przychodni Zdrowia w Drzewicy, skąd odeszła na emeryturę.

Zdobyła I i II stopień specjalizacji z medycyny pracy i medycyny społecznej. Połączenie tych specjalizacji z wrażliwością i empatią Pani Doktor, miały zapewne duży wpływ na postrzeganie potrzeb i problemów społecznych, a to przełożyło się na zaangażowanie w środowisku poza pracą zawodową. Pani doktor to wzór samorządowca i społecznika. Wystarczy wspomnieć na:

- pracę w samorządzie jako radnej, pełniącą funkcję Przewodniczącej Rady Gminy i Miasta Drzewicy,
- aktywne członkostwo w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Drzewicy,
- udział w utworzeniu Koła Diabetyków – istniejącego od 30 lat,
- zainicjowanie powołania do życia „Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy” przed 29 laty i aktywne w nim uczestnictwo – pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej stowarzyszenia.



Za wieloletnią, wyróżniającą się pracę zawodową i społeczną Pani doktor Maria Teresa Nowakowska została uhonorowana:

- Złotym Krzyżem Zasługi,
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
- Medalem „Za zasługi dla służby Zdrowia”,
- Odznaką „Za zasługi dla województwa kieleckiego”,
- Odznaką „Za zasługi dla województwa radomskiego”,
- Złotym Medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”,
- Złotym Znakiem Związku OSP RP,
- Tytułem „Honorowej Obywatelki Drzewicy” (zdjęcia z uroczystości poniżej).





Dr Nowakowski – wykonuje operację cesarskiego cięcia w szpitalu w Opocznie

W 1964 r. pan dr Witold Nowakowski zostaje przeniesiony do nowo wybudowanego szpitala w Opocznie na oddział ginekologiczno-położniczy. Prowadzi również poradnię dla kobiet w Drzewicy. W tych latach zdobywa I i II stopień specjalizacji medycznej w dziedzinie ginekologiczno-położniczej, a w 1976 r. wygrywa konkurs na ordynatora Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Powiatowego w Opocznie. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie do przejścia na emeryturę w 2000 r.

Za wieloletnią wzorową pracę pan doktor Witold Nowakowski został uhonorowany:

- odznaką „Zasłużony dla województwa kieleckiego”,
- odznaką „Zasłużony dla województwa piotrkowskiego”,
- Srebrnym Krzyżem Zasługi,
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
- Tytułem „Zasłużonego nauczyciela lekarzy”,
- Odznaczeniem „Za wzorową pracę w służbie Zdrowia”.



W rodzinie Państwa Nowakowskich zawody medyczne przechodzą z pokolenia na pokolenie. Syn Jerzy i wnuk Filip są lekarzami w dziedzinie ginekologii i położnictwa, a drugi wnuk Maciej specjalistą diagnostyki medycznej. Na zdjęciu w pierwszym pełnym rzędzie dzieci i wnuki Państwa Nowakowskich na uroczystości nadania Honorowego Obywatelstwa Drzewicy Mamy i Babci.

Dom Państwa Nowakowskich – to dom rodzinie ciepły, który często gromadzi najbliższych: dzieci z rodzinami, trójkę wnucząt z rodzinami, a wśród nich trójkę prawnucząt. To dom serdeczny i gościnny dla przyjaciół. To dom zawsze otwarty i życzliwy dla pacjentów i ludzi potrzebujących pomocy, porady i wsparcia.

Mamy, jako społeczeństwo szczęście, że 58 lat temu młodzi lekarze – Państwo Nowakowscy wybrali Drzewicę jako miejsce życia i pracy... i pozostaną na zawsze.



Cóż można dzisiaj Drogim i Zacnym Państwu życzyć oprócz zdrowia, pogody ducha, pomyślności, szczęścia, spokoju, życzliwości i wdzięczności ludzkiej – chyba tylko tego: OBY CI, CO PO NAS, DOCENILI PAŃSTWA PRACĘ I MIŁOŚĆ DO DRZEWICY

W imieniu własnym i wszystkich czytelników bardzo dziękuję Państwu za miłą rozmowę wspomnieniową, udostępnienie pamiątek rodzinnych i zgodę na ich publikację w niniejszym kwartalniku. Jeszcze raz dziękuję –

Z wyrazami szacunku.

Anna Reszelewska



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Operacja realizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Grant pt. „Budowanie tożsamości historycznej wśród mieszkańców obszaru działania LGD Stowarzyszenia Dolina Pilicy”

współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej

w ramach działania 19 „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

PODSUMOWANIE PROJEKTU

BUDOWANIE TOŻSAMOŚCI HISTORYCZNEJ WŚRÓD MIESZKAŃCÓW OBSZARU DZIAŁANIA LGD STOWARZYSZENIA DOLINA PILICY 29 czerwca 2019r.



Podsumowanie projektu grantowego „Budowanie tożsamości historycznej, wśród mieszkańców obszaru działania LGD Stowarzyszenia Dolina Pilicy”, realizowanego przez TPD w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego inicjatywy Leader” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 odbyło się w Regionalnym Centrum Kultury 29 czerwca 2019 r. Projekt był realizowany w okresie: grudzień 2018 – czerwiec 2019.

Zadania objęte projektem:

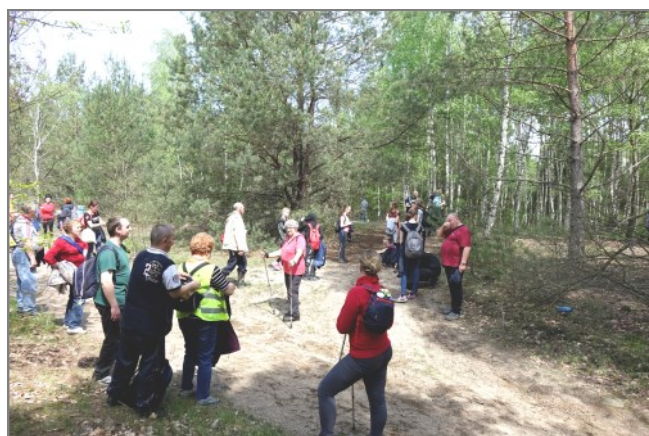
Konkurs plastyczny pt. „Kiedy myślę, Ojczyzna ...”

Konkurs poezji pn. „Dziękujemy za Niepodległość”

Rajd pieszy szlakiem „Hubala”.

Działania te miały na celu zaktywizowanie i wzmocnienie tożsamości historycznej lokalnej społeczności.

W dniu 18 maja 2019 r. odbył się rajd pieszy szlakiem „Hubala”.



Trasa rajdu – 14 km: Drzewica ul. Słowackiego – las na południe od Drzewicy (szlakiem „Hubala”) – dolina rzeki Brzuźni – Bieliny – powrót w kierunku Drzewicy – las przy ul. Sikorskiego w Drzewicy.

Uczestnicy rajdu brali udział w konkurencjach: rzut jajkiem w parach, rzut szyszką do celu, slackline – kto dłużej zachowa równowagę na taśmie oraz rozwiązywali test historyczny (krzyżówka historyczna z okazji 590. rocznicy nadania praw miejskich Drzewicy).



Laureatami poszczególnych konkurencji zostali:

1. Rzut jajkiem w parach: 1 miejsce: **Maria Smolarska, Karolina Bąkiewicz**; 2 miejsce: **Nikodem Malczewski, Martyna Chrobak**; 3 miejsce: **Wiktoria Kwaśniak, Olga Kowalska**
2. Rzut szyszką do celu: 1 miejsce: **Jacek Wojtarek**; 2 miejsce: **Wiktor Bąkiewicz**; 3 miejsce: **Jakub Grzegorzcyk**
3. Slackline: 1 miejsce: **Karolina Bąkiewicz**; 2 miejsce: **Joanna Kaluźna**; 3 miejsce: **Martyna Chrobak**
4. Test historyczny: 1 miejsce: **Waldemar Pęczkowski**; 2 miejsce: **Monika Madej**; 3 miejsce: **Irena Kwiecień**

Zwycięcy w poszczególnych kategoriach otrzymali nagrody rzeczowe.



Podczas spotkania integracyjnego, które odbyło się 29 czerwca br. w siedzibie Regionalnego Centrum Kultury w Drzewicy podsumowano wyniki konkursów niepodległościowych. Odczytano zwycięskie wiersze, zaprezentowano wystawę prac plastycznych zgłoszonych do konkursu oraz wręczono nagrody laureatom konkursów.



I Konkurs Poezji Patriotycznej „Dziękujemy za Niepodległość...” adresowany był do mieszkańców obszaru Lokalnej Grupy Działania Dolina Pilicy. Komisja konkursowa wybrała laureatów w 3 kategoriach wiekowych:

- **Kategoria do 13 lat:** I miejsce – **Nikodem Malczewski**; II miejsce – **Wiktoria Działak**; III miejsce – **Julia Barul**; wyróżnienie – **Kornelia Sieczak** i **Zuzanna Duchnik**.
- **Kategoria 14-19 lat:** I miejsce – **Natalia Stachniak**; II miejsce – **Agata Kowalska**; III miejsce – **Martyna Mastalerek**; wyróżnienie – **Julia Bąkiewicz** i **Michał Larenta**.
- **Kategoria powyżej 19 lat:** I miejsce – **Olga Szymańska**; II miejsce – **Monika Kłobucka**; III miejsce – **Euzebiusz Gąsiorowski**; wyróżnienie – **Ewa Żak** i **Stanisława Kothe**.



Konkurs plastyczny „Kiedy myślę OJCZYŻNA...” adresowany był do mieszkańców Gminy Drzewica. Spośród prac plastycznych Komisja konkursowa wybrała laureatów w 4 kategoriach wiekowych:

- **Kategoria I – III :** I miejsce – **Wiktoria Kolasa**; II miejsce – **Milena Ciborowska**; III miejsce – **Hanna Wiktorowicz**; wyróżnienie – **Kamil Kądziała** i **Oliwia Bąba**.
- **Kategoria IV – VI :** I miejsce – **Karol Larenta**; II miejsce – **Oliwia Kolasa**; III miejsce – **Aleksandra Mydlowska**; wyróżnienie – **Daria Karpińska** i **Agata Karasińska**.
- **Kategoria 14 – 19 lat:** I miejsce – **Zofia Gubka**; II miejsce – **Julia Bąkiewicz**; III miejsce – **Amelia Sadzikowska**; wyróżnienie – **Aleksandra Majcherek** i **Maria Serwańska**.
- **Kategoria powyżej 19 lat:** I miejsce – **Ewa Białek**; II miejsce – **Władysława Grabik**; III miejsce – **Ewa Koc**; wyróżnienie – **Dominika Stempniak** i **Wojciech Nita**.



Z ŻYCIA GMINY I MIASTA

POWRÓT DO DRZEWICKICH KORZENI – XIV „SPOTKANIE PO LATACH...”

Już po raz czternasty do miasteczka nad Drzewiczką przyjechały osoby, które się tu urodziły, wychowały, uczyły, zakładały rodziny czy pracowały, ale obecnie żyją w innych rejonach Polski, Europy i świata. Drzewicę mają jednak w sercach i traktują jako najważniejsze miejsce na ziemi. Z zaproszenia skorzystali również Ci, którzy podążając za rodzinnymi korzeniami postanowili poznać miasto swoich przodków.



Tegoroczna edycja imprezy cieszyła się wyjątkowo dużym zainteresowaniem. Zgromadziła ok. 150 osób – zarówno stałych bywalców „Spotkań po latach”, którzy przywieźli ze sobą dzieci, wnuki, prawnuki, jak i debiutantów. Nie tylko z tego powodu miała wymiar szczególny. Odbывała się w roku 590. rocznicy nadania Drzewicy praw miejskich, a ponadto stanowiła podsumowanie projektu grantowego „Budowanie tożsamości historycznej, wśród mieszkańców obszaru działania LGD Stowarzyszenia Dolina Pilicy”, realizowanego przez TPD w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego inicjatywy Leader” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

W parku i w Kościele





Spotkanie rozpoczęło się od koncertu powitalnego w wykonaniu **Młodzieżowej Orkiestry Dętej** z RCK. Tym razem orkiestranci pod batutą kapelmistrz **Katarzyny Widorowskiej** witali drzewiczczan przy fontannie w parku na placu Wolności. Zgodnie z tradycją w kościele parafialnym pw. św. Łukasza została odprawiona uroczysta msza św. w intencji zebranych i ich rodzin. Nabożeństwo, podczas którego nie zabrakło nawiązań do historii miasta, koncelebrowali proboszcz parafii, ks. kan. **Adam Płuciennik** oraz żegnający się z drzewicką parafią ks. **Robert Faliński**. Oprawę artystyczną zapewnił **chór parafialny**.





Choćby na skrzydłach

Główne uroczystości miały miejsce w RCK. Na wstępie ziomkowie i przyjaciele Drzewicy obejrzeli wystawę poświęconą 590. rocznicy lokacji miasta, a po poczęstunku przy szwedzkim stole zostali zaproszeni do sali widowiskowej.





Wszystkich powitała przewodnicząca Towarzystwa **Anna Reszelewska**, prezentując wiersz „Dom” zmarłej przed dziesięcioma laty drzewickiej poetki Krystyny Staszewskiej.

– Jesteśmy ogromnie wdzięczni za trud podróży i przybycia do naszego wspólnego domu – Drzewicy. Niezwykle miło było usłyszeć jak jedna z pań powiedziała: „Ja do Drzewicy choćby na skrzydłach...” – zaznaczyła przewodnicząca, deklamując okolicznościowy wiersz kolejnego poety rodem z Drzewicy, obecnego na sali **Wacława Bombicza**.



W imieniu gminnego samorządu oficjalnego powitania dokonał Burmistrz Janusz Reszelewski, który podkreślił fenomen „Spotkań po latach”

– *To rzecz wyjątkowa, by co roku tak liczna grupa osób reprezentujących kilka pokoleń przyjeżdżała do miejsca swojego urodzenia, wychowania, lat młodości, szkoły, pracy. Dziękuję za Wasze lata życia w Drzewicy, dziękuję, że cały czas tworzycie to miasto – podkreślił.*

Konkursy Niepodległościowe



Za sprawą podsumowania dwóch konkursów organizowanych przez TPD z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości znacząca część gali przebiegała w duchu patriotyzmu. Laureaci konkursu poetyckiego pt. „Dziękujemy za niepodległości...” i plastycznego pt. „Kiedy myślę Ojczyzna...” otrzymali atrakcyjne nagrody.

Podsumowanie miało charakter prezentacji multimedialnej wzbogaconej recytacjami zwycięskich wierszy (czytały: **Anna Reszelewska**, **Irena Kwiecień** i **Alina Szymańska** z zarządu TPD) oraz historycznymi fotografiami z życia Drzewicy. Całość była przeplatana występami wokalistek z RCK: **Nikoli Babisz**, **Oliwii Bąby**, **Weroniki Balasińskiej** i **Wiktorii Składowskiej** przygotowanymi przez instruktorkę **Martę Szymańską**.



Uroczystość zakończyła się pozdrowieniami od **Stanisławy Natkańskiej** z domu Szczepanik (rocznik 1927), która brała udział we wszystkich wcześniejszych spotkaniach, ale w tym roku postanowiła przekazać pałeczkę młodszemu pokoleniu, delegując przedstawicieli swojej rodziny.

Obiad i biesiada

Z RCK drzewiczanie przeszli do pobliskiej SP im. Polskich Olimpijczyków, gdzie po pamiątkowej fotografii zostali podjęci obiadem. Podczas rozmów oddali się wspomnieniom i wzruszeniom.



Natomiast późnym popołudniem wzięli udział w plenerowej biesiadzie na terenie domków letniskowych na Skale. Przy grillu i ognisku humory dopisywały, pogoda okazała się przychylna, dlatego zabawa trwała do nocy. Prowadziła ją spontanicznie powstała kapela ludowa w składzie: **Stanisław Wolski, Andrzej Reguła i Kuba Długosz.**



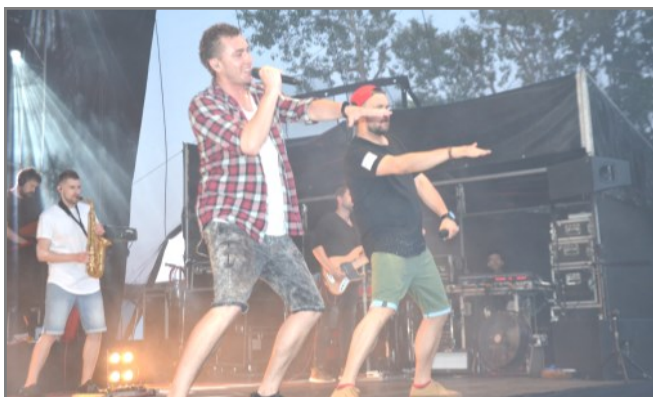
Według zgodnej opinii ziomek czternaste spotkanie było nadzwyczaj udane.

KONCERTOWY FINAŁ DNI DRZEWICY

W upalną niedzielę, 30 czerwca odbyła się impreza plenerowa, kończąca tegoroczne Dni Drzewicy. Wysokiej temperaturze towarzyszyła znakomita frekwencja. Od południa do późnych godzin wieczornych przez stadion MGKS Drzewica przewinęło się kilka tysięcy osób.



Jak co roku festyn stał pod znakiem koncertów, prezentacji artystycznych i atrakcji dla dzieci. Rozpoczął się od występu opoczyńskiej grupy „Spectrum”, wykonującej przeboje muzyki tanecznej, popowej i rockowej. Oczywiście nie mogło zabraknąć drzewickich uczestników zajęć w Regionalnym Centrum Kultury. Swoje talenty wokalne zaprezentowali członkowie grupy „Tęczusie”, duet **Maciek Michałowicz i Michalina Jedynak** oraz solistki **Zuzia Sołtysiak, Ala Gosa, Oliwia Bąba, Nikola Babisz, Madzia Gosa, Weronika Balasińska i Wiktoria Składowska**. Widzowie oklaskiwali również pokazy taneczne w wykonaniu grup „Ewakuacja” i „Zadymiarze”. Ludzi przybywało z każdą minutą, a największą publiczność zgromadziły ostatnie koncerty. Przeboje lat 60., 70., 80., i współczesnych zaserwował zespół „Nagła zmiana klimatu”, młodzież szalała na występie **Smolastego**, natomiast całość zakończyła się koncertem **Kamila Bednarka** z zespołem „Piąty Element”. Zabawa była znakomita.



Niedzielnny festyn należał do najbardziej udanych w historii Drzewicy. Poprzeczka przed przyszłoroczną imprezą została zawieszona wysoko.

ROWEREM PO ZDROWIE



Program „Rowerem po zdrowie” to forma propagowania i zachęcania do aktywności ruchowej a także pokazania, że na rowerze można jeździć w każdym wieku. 13 lipca 2019 roku grupa blisko

czterdziestu miłośników jazdy na dwóch kółkach wzięła udział w rajdzie rowerowym po gminie Drzewica, który był jednym z punktów ogólnopolskiego programu aktywności fizycznej na rowerze. Organizatorem rajdu była Fundacja Zatrzymać Czas oraz Urząd Miejski w Drzewicy.

Gośćmi specjalnymi drzewickiego rajdu byli kolarze olimpijcy – **Tadeusz Mytnik** oraz **Mieczysław Nowicki**. Rajd rozpoczął się od spotkania z Olimpijczykami, które odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Drzewicy. Uczestników rajdu przywitał wiceburmistrz Drzewicy **Dominik Niemirski**, który dziękując gościom za przybycie do Drzewicy przekazał na ręce sportowców kamizelki odblaskowe z hasłem „Bezpieczniej w Gminie Drzewica” oraz pakiet gadżetów promujących miasto.

Następnie grupa kolarzy w asyście funkcjonariuszy policji oraz strażaków wyruszyła na trasę rajdu. Rowerzyści pokonali trasę o długości około 23 km wiodącą przez miejscowości: Dąbrówka, Radzice Małe, Brzuza, Giełzów, Trzebina, Świerczyna, Radzice Duże, Werówka, Strzyżów. W czasie postoju w Giełzowie funkcjonariusze Policji przypomnieli uczestnikom rajdu zasady bezpiecznego poruszania się po drogach. Wręczając odblaski zwrócili uwagę jak ważne jest ich używanie w trakcie jazdy na rowerze. Po dotarciu na metę, która była zlokalizowana na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzewicy, wiceburmistrz **Dominik Niemirski** podziękował wszystkim uczestnikom za udział w rajdzie.



Puchar dla najmłodszego uczestnika rajdu otrzymała **Matylda Matysiak** (3 lata), natomiast puchar dla najstarszego uczestnika przypadł Pani **Franciszce Widorowskiej**.

Drzewicki rajd rowerowy „Rowerem po zdrowie” zakończył się spotkaniem przy ognisku.

XXV OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA MŁODZIEŻY, MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW WEEKEND W DRZEWICY POD ZNAKIEM KAJAKARSTWA ŚLALOMOWEGO



27 lipca na torze kajakowym w Drzewicy odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów oraz Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży Lubuskie 2019. Młodzi kajakarze pływali także w piątek – tego dnia mierzyli się w ramach Memoriału Roberta Korzeniewskiego, V Rzutu Ligi Młodzików oraz III Rzutu Pucharu Polski.

Piątkowe sportowe zmagania zakończyły się uroczystością otwarcia XXV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Lubuskie 2019. Ceremonia odbyła się w iście olimpijskim stylu. Nie zabrakło zapalenia znicza olimpijskiego oraz ślubowania młodych zawodników. Całość odbyła się przy akompaniamencie **Młodzieżowej Orkiestry Dętej** z Drzewicy. Wśród zaproszonych gości pojawili się m.in.: **Elżbieta Radziszewska** i **Dorota Rutkowska** – Posłanki na Sejm RP, **Maria Witkowska** – radna Powiatu Opoczyńskiego, która reprezentowała Posła Roberta Telusa, **Grzegorz Wojciechowski** – Wicemarszałek Województwa Łódzkiego, **Tadeusz Wróblewski** – Prezes Polskiego Związku Kajakowego, **Elżbieta Nowak** – Mistrzyni Europy w Piłce Koszykowej, Olimpijka z Sydney, **Tomasz Rosset** – v-ce Prezes Regionalnej Rady Olimpijskiej w Łodzi, **Wojciech Kudlik** – Dyrektor Sportowy Polskiego Związku Kajakowego, **Sebastian Nowak** – Prezes Łódzkiego Okręgowego Związku Kajakowego, **Miroslaw Pikierski** – Przedstawiciel Łódzkiej Federacji Sportu, **Konrad Gwóźdź** – Przedstawiciel Wojewódzkiej Rady LZS, **Szymon Surmacz** – Burmistrz Leśnej.

Władze samorządowe z Drzewicy reprezentowali: Burmistrz **Janusz Reszelewski**, Zastępca Burmistrza **Dominik Niemirski**, a także Przewodnicząca Rady Miejskiej w Drzewicy **Dorota Wiktorowicz** wraz z radnymi.

W sobotę już od godziny 9 trwała rywalizacja najważniejszych rangą zawodów tego weekendu – Mistrzostw Polski Juniorów i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Bardzo dobrze spisali się podczas tych zawodów Drzewiczanie. 4 medale, w tym dwa złote – to dorobek zawodników LKK Drzewica. Drzewiccy kajakarze odnieśli też zwycięstwa w rozgrywanym w piątek Memoriale Roberta Korzeniewskiego.



W C-1 mężczyźni najlepszy okazał się **Maciej Bartos**, który zdobył także złoty medal w C-2 wraz z **Aleksandrem Kopczyńskim**. Aleksander zdobył również srebrny medal w K-1. W kanadyjkach jedynkach bardzo dobry wynik uzyskali również **Bartłomiej Reguła** i **Mateusz Kwaśniak** zajmując odpowiednio czwarte i piąte miejsce. Bartłomiej wraz z Mateuszem popłynęli również w C-2 zdobywając brązowe medale. Warto odnotować także wysokie piąte miejsce **Adama Grabowskiego** w MPJ w kategorii K-1.

Piątkowe zawody to wcześniej wspomniany Memoriał Roberta Korzeniewskiego oraz V Rzut Ligi Młodzików i III Rzut Pucharu Polski. W memoriale, w kategorii C-1, triumfował **Przemysław Nowak** a tuż z nim, na drugim stopniu podium stanął **Szymon Zawadzki**. Miejsce piąte zajął **Maciej Bartos** a dziesiąty był **Konrad Kwiecień**. Podobnie jak podczas OOM w kategorii C-2 najlepsi okazali się **Maciej Bartos** i **Aleksander Kopczyński**. Wśród młodzików medale dla LKK Drzewica wypływali: **Karolina Bąkiewicz** – pierwsze miejsce w C-1 i trzecie w K-1 młodziczek, a także **Jeremi Danielik**, który zdobył brązowy medal w K-1 młodzików.

Gratulacje dla zawodników oraz ich trenerów.

DRZEWICA SUMMER RUN 2019



18 sierpnia po rocznej przerwie do Drzewicy znów zawitali sympatycy biegów długich. Na trzecią edycję 5 kilometrowego biegu ulicami miasta „Drzewica Summer Run” przyjechało ponad 120 biegaczy z całej Polski. Nie brakowało również mieszkańców Gminy Drzewica, którzy rywalizowali ze sobą w specjalnej kategorii. Na linii startu, wraz ze swoją grupą biegaczy, pojawiła się również 14-krotna Mistrzyni Polski w biegach długich, jedyna Polska Mistrzyni Świata w Maratonie – **Wanda**

Panfil, która objęła bieg patronatem honorowym. Na trasie tegorocznej edycji Drzewica Summer Run, pojawiła się także **Elżbieta Nowak** – mistrzyni Europy w piłce koszykowej oraz olimpijka z Sydney z 2000 r. Współzawodnictwo z legendami polskiego sportu na jednej trasie stanowiło dla wielu biegaczy nie lada gratkę. Zawodnicy mieli do pokonania 3 okrążenia na pętli ulicami Staszica – Szkolna – Kobyłańskich – Staszica. Pobiegł także Burmistrz Drzewicy **Janusz Reszelewski**.

DOŻYNKI GMINNE 2019 – RADZICE DUŻE



25 sierpnia w miejscowości Radzice Duże odbyły się XVI Dożynki Gminne. Uroczystości rozpoczęły się wczesnym popołudniem mszą świętą w kościele parafialnym w Radzicach Dużych. Mszę w intencji rolników koncelebrowali: Ksiądz **Janusz Barnaś** – proboszcz Parafii Radzice, ksiądz **Aleksander Mańka** – proboszcz Parafii Domaszno, ksiądz **Sławomir Olak** – Proboszcz Parafii Solec oraz ksiądz Bolesław Jakubczyk z parafii Poświętne. O oprawę muzyczną mszy zadbał **Chór Parafialny** z Drzewicy oraz **Młodzieżowa Orkiestra Dęta** z Drzewicy. Po mszy, dalsze uroczystości dożynkowe kontynuowano na stadionie sportowym w Radzicach Dużych. Na czele orszaku dożynkowego, który poprowadził wszystkich zgromadzonych na placu kościelnym szła Młodzieżowa Orkiestra Dęta i kolejno strażacy, księża, władze gminy wraz ze starostami dożynek, zaproszeni goście i delegacje z wieńcami z poszczególnych miejscowości.



Obchody rozpoczęto od przywitania przybyłych na uroczystość gości. Gospodarze dożynek – Burmistrz Drzewicy **Janusz Reszelewski** oraz Przewodnicząca Rady Miejskiej w Drzewicy **Dorota Wiktorowicz** otrzymali od dzieci bukiety zbóż i kwiatów symbolizujące zakończenie żniw. Przed publicznością zaprezentowali się starostowie tegorocznych dożynek: **Elżbieta Jakubczyk** oraz **Bogdan Szczepański**, którzy powitali gospodarzy chlebem i solą.



Dużym zainteresowaniem uczestników dożynek cieszyły się, jak co roku wiejskie chaty oraz konkursy sołeckie m.in. jedzenie pierogów na czas czy rzut gumowcem do tarczy.

W części artystycznej wystąpili zespół „Mali Drzewiczanie” i „Drzewiczanie” a także **Koła Gospodyń Wiejskich z Radzic Dużych, Trzebiny, Idzikowic, Strzyżowa, Zakościela, Brzustowca a także Werówki**. Przed zgromadzoną w Radzicach publicznością zaprezentowali się także podopieczni **Dziennego Domu Pomocy Senior+**. Gwiazdą wieczoru był dobrze znany, m.in. z tegorocznych występów na Eurowizji, zespół **TULIA**.



Uroczystości tradycyjnie zakończyły się zabawą taneczną z zespołem **CZADERS**, która trwała do późnych godzin wieczornych trwała.

XII SESJA RADY MIEJSKIEJ W DRZEWICY



Podczas XII Sesji Rady Miejskiej w Drzewicy **Burmistrz Janusz Reszelewski** uhonorował **Druha Ryszarda Sobkiewicza**, strażaka Ochotniczej Straży Pożarnej w Drzewicy. W związku z zakończeniem wieloletniej służby strażaka ochotnika oraz przejściem na zasłużoną emeryturę, Burmistrz serdecznie podziękował Druhowi za dotychczasową współpracę a także okazywaną życzliwość wręczając kwiaty, pamiątkową statuetkę oraz list gratulacyjny. Wiele lat służby Druha Sobkiewicza to przede wszystkim poświęcenie w niesieniu bezinteresownej pomocy ludziom oraz nieustanny wysiłek w podejmowaniu inicjatyw na rzecz lokalnej społeczności. To także wiele dokonań w służbie społeczeństwu i Ojczyźnie, gotowość do niesienia pomocy będącym w potrzebie oraz zaangażowanie i ofiarność podczas akcji ratowniczo-gaśniczych. Życzymy Druhowi spełnienia wszelkich planów, pomyślności i szczęścia w życiu osobistym, dobrego zdrowia oraz pogody ducha.

Po tym Burmistrz Drzewicy wręczył uroczyste akty powierzenia stanowisk dyrektorskich w placówkach oświatowych z terenu Gminy Drzewica, na które w minionych tygodniach ogłoszone zostały konkursy.

Akty wręczono:

- **Małgorzacie Kuchenbecker** – Szkoła Podstawowa im. Polskich Olimpijczyków w Drzewicy,
- **Edycie Kołomańskiej** – Przedszkole Samorządowe w Drzewicy,
- **Małgorzacie Wawrzyńczak-Pawul** – Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Radzicach Dużych.



Następnie przyjęto program obrad oraz przegłosowano protokoły z poprzednich sesji, po czym zgodnie z programem, Burmistrz Drzewicy przedstawił zwyczajowe sprawozdanie z działalności międzysesyjnej.

„DRZEWICA – POCZUJ PASJĘ DO SPORTU” W GRONIE ZWYCIĘSKICH PROJEKTÓW



W trzeciej edycji Budżetu Obywatelskiego Samorządu Województwa Łódzkiego w gronie zwycięskich projektów znalazło się zadanie pn. „Drzewica – poczuj pasję do Sportu”.

W Budżecie Obywatelskim na 2020 rok wyodrębniona została pula wojewódzka oraz 24 pule powiatowe. Do dyspozycji było 8 mln zł (w tym 4 mln na pulę wojewódzką i 4 mln na pule powiatowe). Wyboru zadań do realizacji z puli wojewódzkiej dokonali w drodze głosowania mieszkańcy całego województwa, natomiast zadań z puli powiatowej mieszkańcy właściwego powiatu.

Łącznie wybrali 121 zadań (w tym 11 z puli wojewódzkiej oraz 110 z puli powiatowych) o charakterze m.in: sportowym, turystycznym, historycznym czy promujących folklor i kulturę naszego regionu.

Miło nam poinformować, że w grupie zadań z powiatu opoczyńskiego, które uzyskały największe poparcie, znalazł się projekt pn. „Drzewica – poczuj pasję do Sportu”. Otrzymał 1376 głosów, dzięki czemu zostanie skierowany do realizacji w 2020 roku. Jego szacunkowe koszty opiewają na kwotę 40.000 zł.

Drzewicki projekt ma na celu promocję potencjału turystycznego Gminy Drzewica i regionu, a także propagowanie sportów wodnych. Zakłada organizację cyklu imprez sportowych o charakterze regionalnym: zawodów w wakeboardingu, zawodów w kajakarstwie slalomowym i w kajak polo oraz spływu kajakowego dla mieszkańców regionu.

ŁÓDZKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA W DRZEWICY

4 września gościli w Drzewicy specjaliści Departamentu Pozyskiwania i Obsługi Inwestora, Dorota Krawczyk oraz Rafał Piątczak. Przedstawiciele Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej spotkali się z Burmistrzem Januszem Reszelewskim i Zastępcą Burmistrza Dominikiem Niemirskim.



Goście z Łodzi zaprezentowali ofertę, jaką Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna kieruje do przedsiębiorców. Wśród wielu korzyści wymienili m.in. ulgi podatkowe. Na obszarze Strefy pomoc publiczna w formie zwolnienia z podatku CIT przyznawana jest z tytułu nowych inwestycji oraz tworzenia nowych miejsc pracy, a wspierane sektory to m.in. produkcja (w tym przetwórstwo spożywcze i usługi magazynowania) oraz IT/BPO/SSC (w tym usługi księgowo).

Przedsiębiorcy zainteresowani rozpoczęciem działalności w ŁSSE mogą skorzystać z pomocy publicznej sięgającej nawet 55% kwalifikowanych kosztów inwestycji. Okres obowiązywania decyzji o wsparciu wynosi 15 lat.

Spotkanie w Urzędzie Miejskim dotyczyło nie tylko korzyści wynikających z inwestowania w ŁSSE, ale także oferty Gminy Drzewica kierowanej do przedsiębiorców. dopełnieniem rozmów była wizyta na gminnych terenach inwestycyjnych, zlokalizowanych przy ulicy Stawowej i ulicy Przemysłowej w Drzewicy. Zgodnie z „Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego” na tych działkach może powstać m.in. zabudowa produkcyjna, składy i magazyny lub zabudowa usługowa i turystyczna z obiektami i urządzeniami towarzyszącymi.

Przedstawiciele ŁSSE obejrzeli również nowoczesny budynek Regionalnego Centrum Kultury oraz ścieżkę pieszo-rowerową nad Zalewem Drzewickim. Od Burmistrzów dowiedzieli się o atrakcjach turystyczno-sportowych i przyrodniczych Gminy, otrzymując zaproszenie do kolejnych odwiedzin Drzewicy.

"NARODOWE CZYTANIE" W DRZEWICY

Ósma edycja akcji "Narodowego Czytania" pod honorowym patronatem Pary Prezydenckiej to ogólnopolska inicjatywa propagująca czytelnictwo i znajomość literatury narodowej.



Drzewickie obchody „Narodowego Czytania” zostały zorganizowane przez Bibliotekę Samorządową Gminy i Miasta w Drzewicy, Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku w Drzewicy. Odbyły się w sobotnie popołudnie, 7 września w sali wielofunkcyjnej Regionalnego Centrum Kultury, gromadząc kilkadziesiąt osób. Władze samorządowe reprezentował Burmistrz Janusz Reszelewski, który co roku odpowiada na zaproszenie organizatorów.

Zebranych powitała Kierownik Biblioteki Samorządowej Urszula Kaluźna, prezentując okolicznościowy list od Prezydenta RP Andrzeja Dudy oraz główne cele akcji. Poinformowała, że lekturami tegorocznej edycji są nowele polskie (osiem do wyboru), a w Drzewicy czytane będą dwie: *Katarynka* Bolesława Prusa i *Mój ojciec wstępuje do strażaków* (ze zbioru: *Sanatorium pod Klepsydrą*) Bruno Schulza.

Burmistrz Janusz Reszelewski podkreślił, jak ważne jest czytanie książek, szczególnie w obecnych czasach – dobie Internetu i wszechobecnych multimediów. Wspólnie z organizatorami rozdał zgromadzonym zakupione ze środków Gminy Drzewica egzemplarze *Katarynki* i jako pierwszy przystąpił do czytania.

Fragmety noweli interpretowały także Przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy Anna Reszelewska oraz Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Drzewicy Irena Kwiecień, po których pałeczkę przejęli inni chętni. Wspólnie przeczytano całą *Katarynkę*, natomiast fragmenty drugiej noweli – *Mój ojciec wstępuje do strażaków* – już z podziałem na role.



Obchody były również okazją do przybliżenia twórczości Stanisława Moniuszki. Temu celowi służyła prezentacja multimedialna przygotowana z okazji 200. rocznicy urodzin wielkiego polskiego kompozytora, spuentowana wspólnym śpiewem jego pieśni.

Spotkanie przebiegało w bardzo miłej, kameralnej atmosferze, kończąc się poczęstunkiem. Z pewnością pozwoliło na nowo odkryć piękno i aktualność polskich nowel.

Warto dodać, że Gmina Drzewica regularnie wspiera inicjatywy promujące czytelnictwo. W czerwcu bieżącego roku Burmistrz Janusz Reszelewski sprawował honorowy patronat i czynnie uczestniczył w ogólnopolskiej akcji "Jak nie czytam, jak czytam" na terenie Gminy Drzewica.

Obchody zostały zorganizowane przez Bibliotekę Samorządową oraz Regionalne Centrum Kultury. Miały na celu nie tylko promocję czytania książek, ale także poznawanie historii i kultury Drzewicy, która w bieżącym roku obchodzi 590. rocznicę nadania praw miejskich. Spotkania w RCK i placówkach oświatowych cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Wzięło w nich udział około 900 osób.

POWITANIE

*Twój stary rok
Jak przeczytana książka,
Której bohaterem byłeś Ty,
Wędruje na półkę.
Jeszcze pamiętasz
to wszystko, co w nim się zmiesciło:
ktoś obdarzył Cię uśmiechem
lub ktoś czegoś nie zrobił,
już to miałeś
lub tylko się wydawało,
widziałeś lecące bociany,
cokolwiek to by miało znaczyć,
pomagałeś swojemu szczęściu
wziąć się w garść.
A teraz Twój nowy rok...
Tyle zależy od Ciebie.
BO
Gdziekolwiek jesteś, cokolwiek się zdarzy,
Rozkwitniesz jak kwitną kasztany.
Znów zadzwoni telefon.
Znów zaświeci słońce.
Znów będziesz potrzebny.
Znów ktoś Ci zaufa.
Znów poczujesz się lepiej.
Znów Cię coś zaskoczy.
Znów będziesz miał szansę.
Znów uwierzysz w siebie.
Ktokolwiek powie, że to nieprawda,
Nie słuchaj. Idź dalej.
Możesz wszystko, bo wszystko zależy od Ciebie.*

BOWIEM

*Los dał Ci zmysły,
poczuj, zobacz, dotknij, usłysz
Los dał Ci różę, zaopiekuj się nią
Los dał Ci wyjątkowość, naprawdę jesteś wyjątkowy
Los dał Ci wolność, nie ograniczaj jej
Los dał ci czas, żeby zrobić coś ważnego
Los dał Ci miłość, po prostu kochaj
Los dał Ci talent, odszukaj go i podaruj światu
Los dał Ci prawo wyboru, nie usprawiedliwiaj się
Los dał ci mądrość, więc nie bądź głupi
Los dał Ci ludzi, nie jesteś samotny
Los dał Ci szczęście, uwierz w to
Los dał Ci zdrowie, dbaj o nie
Los dał Ci odpowiedzialność, weź to sobie do serca
Los dał Ci siłę, abys wygrał ze słabością
Los dał Ci wszystko, nie oczekuj więcej
Los dał Ci pamięć, więc pamiętaj, że to Twój los.
ALE
Jeśli czujesz, że masz rację
Broń jej do utraty tchu.
Jeśli brakuje Ci tchu, wpieraj się wiarą,
Która czyni cuda.
Jeśli wierzysz, nikt i nic Cię nie pokona.
Nawet gdy przegrasz,
Będziesz bohaterem:
Swojej codzienności,
Swojej miłości
Swoich rozmyślań,
Swojego rozgrzeszenia,
Swojego życia.*

Adam Górczyński



Foto: Marzena Jaciubek
Serdecznie dziękujemy za wyrażenie zgody na opublikowanie